

Wyrok z dnia 6 marca 2009 r.

I UK 296/08

Okres urlopu wychowawczego wykorzystanego przed dniem 1 stycznia 1999 r. przez osobę będącą pracownikiem nie jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Małgorzata Gersdorf, Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 marca 2009 r. sprawy z odwołania Haliny K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 kwietnia 2008 r. [...]

1) o d d a ł skargę kasacyjną;

2) przyznał adwokatowi Ryszardowi K.-R. od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w Krakowie) kwotę 120 zł (sto dwadzieścia) podwyższoną o obowiązującą stawkę podatku od towaru i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2007 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w K. z dnia 13 grudnia 2006 r. w ten sposób, że przyznał Halinie K. prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 24 listopada 2006 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni od dnia 3 maja 2002 r. pobiera świadczenie przedemerytalne, zaś od 1 października 2003 r. pozostaje w ubezpieczeniu z tytułu umowy zlecenia łączącej ją z Handlową Spółdzielnią „J.” w K.

Decyzją z dnia 27 sierpnia 2002 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ustalając wysokość emerytury dla potrzeb świadczenia przedemerytalnego, przyjął, że ubezpieczona wykazała 26 lat i 9 miesięcy okresów składkowych oraz 5 lat i 8 miesięcy okresów nieskładkowych. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołująca się spełnia przesłanki warunkujące przyznanie jej prawa do emerytury po myśli art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 30 lat, który jest związany z wykonywaniem zatrudnienia na podstawie stosunku pracy. Bezpośrednio przed nabyciem prawa do świadczenia przedemerytalnego podlegała ona ubezpieczeniu jako pracownik, a od 1 października 2003 r. jest dodatkowo ubezpieczona w związku z zatrudnieniem na podstawie umowy zlecenia.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie, rozpoznając apelację organu rentowego od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2008 r. zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie Haliny K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, iż ubezpieczona spełniła warunki uprawniające do wnioskowanego świadczenia wynikające z art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym prawo do wcześniejszej emerytury ma osoba podlegająca przez cały wymagany okres 30 lat ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Choć bowiem wnioskodawczyni legitymuje się ponad trzydziestoletnim okresem składkowym i nieskładkowym, to jednak ubezpieczeniu z tytułu pozostawania w stosunku pracy podlegała przez jedynie 25 lat, 7 miesięcy i 18 dni. Do stażu pracowniczego nie można zaliczyć okresów urlopów wychowawczych przypadających przed 1 stycznia 1999 r. i wynoszących łącznie 5 lat, 8 miesięcy i 2 dni, ponieważ w tym czasie Halina K. nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu.

Według Sądu drugiej instancji, odwołująca się nie spełnia też warunków umożliwiających nabycie emerytury, a wynikających z art. 29 ust. 1 i 2 ustawy, bo ostatnio przed złożeniem wniosku nie była pracownikiem, lecz od dnia 1 października 2003 r. osobą zatrudnioną na podstawie umowy zlecenia, a od 3 maja 2002 r. - pobierającą świadczenie przedemerytalne. Ponadto w okresie ostatnich 24 miesięcy

podlegania ubezpieczeniu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym nie pozostawała w stosunku pracy przez co najmniej 6 miesięcy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiodła ubezpieczona, opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego w postaci: 1) art. 29 ust. 1 zdanie pierwsze oraz ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną wykładnię polegającą na nieprawidłowym liczeniu okresów składkowych i nieskładkowych i nieuwzględnienie okresu urlopu wychowawczego w okresie zatrudnienia „do okresów nieskładkowych” i przyjęcie w związku z tym, że wnioskodawczyni nie przysługuje prawo do świadczenia emerytalnego na podstawie tych przepisów; 2) art. 7 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż nie wlicza się do okresu nieskładkowego przed dniem nabycia prawa do emerytury okresu urlopu wychowawczego „nad dziećmi w wieku do lat 4”, podczas gdy okresy te wlicza się do okresu nieskładkowego, o jakim mowa w art. 29 ust. 1 w związku z art. 7 pkt 5 ustawy; 3) art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pobieranie „zasiłku przedemerytalnego” przed złożeniem wniosku o emeryturę wyklucza możliwość spełnienia warunków wynikających z tego przepisu, jak również uznaniu, iż skarżąca nie spełniła warunku z punktu 2 ust. 2 art. 29, albowiem nie pozostawała w stosunku pracy przez okres 6 miesięcy w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu, podczas gdy okres 24 miesięcy należy odnieść do okresu pozostawania przez skarżącą w stosunku pracy, tj. od dnia 1 maja 2000 r. do dnia 30 kwietnia 2002 r., a także niewłaściwe zastosowanie tego przepisu.

Wskazując na takie zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie i zmianę wyroku oraz przyznanie jej prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W myśl art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm., powoływanej dalej jako: ustawa emerytalna), ubezpieczona urodzona przed

1 stycznia 1949 r. może przejść na emeryturę po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30 - letni okres składkowy i nieskładkowy (ust. 1 pkt 1), a ponadto: ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, była pracownikiem oraz w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawała w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy (ust. 2). Spełnienia warunków, o których mowa w ust. 2, nie wymaga się od ubezpieczonej, która przez cały wymagany okres, tj. co najmniej 30 lat, podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy (ust.3).

Sąd Apelacyjny prawidłowo ocenił, iż skarżąca nie spełnia warunków uprawniających do świadczenia ani wymienionych w art. 29 ust. 2 ustawy emerytalnej, ani też określonych w art. 29 ust. 3 tej ustawy. Choć bowiem wnioskodawczyni legitymuje się ponad trzydziestoletnim okresem składkowym i nieskładkowym, to nie można uznać zarówno tego, iż ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę była pracownikiem, jak i tego, że w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawała w stosunku pracy przez co najmniej 6 miesięcy. Przepisy art. 29 ust. 2 pkt 1 i 2 ustawy emerytalnej warunkują nabycie prawa do wcześniejszej emerytury tym, aby w ostatnich 24 miesiącach podlegania ubezpieczeniom społecznym przed złożeniem wniosku o emeryturę ubezpieczony legitymował się co najmniej 6-ciomiesięcznym okresem pozostawania w stosunku pracy i aby ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, był pracownikiem. Przepisy te stawiają więc wymóg zachowania ścisłego związku pomiędzy ubezpieczeniem pracowniczym a prawem do świadczenia emerytalnego przewidzianego wyłącznie dla tej kategorii ubezpieczonych, a w konsekwencji wymagają, aby ostatnim tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym przed złożeniem wniosku o emeryturę było pozostawanie w stosunku pracy.

Ustawa emerytalna, niejednokrotnie posługująca się pojęciami ubezpieczonego i pracownika, w art. 4 pkt 13 zawiera definicję ubezpieczonego, którym jest osoba podlegająca ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, określonym w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, a także osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników. Ustawa nie zawiera definicji terminu „pracownik”, jednak niewątpliwie w myśl jej art. 4 pkt 13 jest to osoba podlegająca ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13

października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm., powoływanej dalej jako: ustawa systemowa). Ustawa ta zawiera w art. 8 definicję pracownika, stanowiąc, że uważa się za niego osobę pozostającą w stosunku pracy (ust. 1), chyba że spełnia ona kryteria określone dla osób współpracujących (ust. 2) oraz osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy (ust. 2a). Nieodłącznym warunkiem bycia pracownikiem w rozumieniu zarówno ustawy systemowej, jak i emerytalnej jest zatem pozostawanie w stosunku pracy i podleganie z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Zawarta w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej definicja pracownika jest przy tym zgodna z definicją określoną w art. 2 k.p., w myśl którego pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Zupełnie odrębnym tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym jest wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia, co wynika wprost z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, który odczytywany w związku z art. 4 pkt 13 ustawy emerytalnej wyznacza status tej kategorii ubezpieczonych i prowadzi do wniosku, że zleceniobiorca niepozostający jednocześnie w stosunku pracy nie posiada statusu pracownika, choćby w czasie wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia pobierał świadczenie przedemerytalne, niestanowiące jednakże tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Warunek określony w art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach spełnia ten ubezpieczony, którego ostatnim tytułem podlegania ubezpieczeniom społecznym przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę było pozostawanie w stosunku pracy, niezależnie od tego czy i na jak długo przed zgłoszeniem wniosku o to świadczenie tytuł ubezpieczenia pracowniczego ustał. Tymczasem skarżąca przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę podlegała ubezpieczeniu z tytułu umowy zlecenia, wobec czego nie spełniała warunku określonego w art. 29 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej. Biorąc jednocześnie pod uwagę, iż wniosek o emeryturę ubezpieczona złożyła w dniu 25 października 2006 r., do której to chwili realizowała umowę zlecenia zawartą 1 października 2003 r., podlegając z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, nie ma możliwości uznania, iż w ostatnich 24 miesiącach podlegania ubezpieczeniom społecznym przed złożeniem wniosku o emery-

turę legitymowała się co najmniej 6-ciomiesięcznym okresem pozostawania w stosunku pracy, który to warunek wynika z art. 29 ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Wbrew zarzutom skargi, brak jest również podstaw do zakwestionowania stanowiska Sądu Apelacyjnego o niespełnieniu przez wnioskodawczynię przesłanek wynikających z art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej. Wedle tego przepisu z prawa do wcześniejszej emerytury może skorzystać, między innymi, kobieta urodzona przed 1 stycznia 1949 r., po osiągnięciu wieku 55 lat, która przez co najmniej trzydzieści lat podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Z ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie wynika, że skarżąca pozostawała w stosunku pracy przez ponad 30 lat, jednakże nie podlegała przez cały ten okres ubezpieczeniu społecznemu. W tym miejscu należy zauważyć, że Sąd drugiej instancji nie zakwestionował tego, iż urlopy wychowawcze, z których wnioskodawczyni korzystała, są okresami nieskładkowymi w rozumieniu art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej, stąd zarzut naruszenia tego przepisu jest niezrozumiały. W ocenie Sądu odwoławczego, okresy korzystania przez skarżącą z urlopu wychowawczego nie są jednak okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy, co wyklucza ich uwzględnienie w stażu wymaganym przez art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej, który to pogląd zasługuje na aprobatę. Do wniosku takiego prowadzi bowiem wprost wykładnia językowa analizowanego przepisu, skoro mowa w nim o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy, a nie o pozostawaniu w stosunku pracy przez oznaczony tam okres, a wzmacnia wykładnia funkcjonalna, bo celem utrzymania przez ustawę emerytalną możliwości nabywania przez osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. prawa do wcześniejszej emerytury było, między innymi, zrekompensowanie ich dotychczasowego wkładu w fundusz ubezpieczeń społecznych, przejawiającego się w relatywnie wysokiej składce na ubezpieczenie społeczne, jaką przed dniem 1 stycznia 1999 r. odprowadzano od wynagrodzeń pracowników, w porównaniu do innych grup ubezpieczonych. Inaczej rzecz ujmując, przywileje emerytalne dla tej grupy ubezpieczonych zostały utrzymane nie dlatego, że byli pracownikami, ale dlatego, iż ten tytuł ubezpieczenia społecznego generował konieczność odprowadzania wyższych składek niż inne tytuły, decydując w związku z tym o szerszym zakresie świadczeń przysługujących z tytułu opłacania tych składek.

O możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury decyduje zatem kryterium ubezpieczenia pracowniczego, a nie formalnego pozostawania w stosunku pracy. Nie budzi zaś wątpliwości, że w stanie prawnym obowiązującym w czasie korzystania przez skarżącą z urlopów wychowawczych okresy te nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Zgodnie bowiem z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) okresami zatrudnienia, wymaganymi do uzyskania świadczeń określonych w ustawie, były wyłącznie okresy pozostawania w stosunku pracy, w czasie których pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński albo opiekuńczy, natomiast w myśl art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. nr 104, poz. 450 ze zm.), okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - spowodowanych opieką nad dzieckiem były okresami nieskładkowymi. W okresie korzystania z urlopów wychowawczych wnioskodawczyni nie była zatem objęta ubezpieczeniem społecznym i nie odprowadzała składek do funduszu ubezpieczeń, a tym samym brak jest możliwości uznania ich za okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu w myśl art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej. Bez uwzględnienia okresów urlopów wychowawczych staż pracowniczy skarżącej nie sięga zaś 30 lat, wobec czego prawidłowo Sąd odwoławczy stwierdził, iż nie spełniła ona warunku z art. 29 ust. 3 ustawy emerytalnej uprawniającego do wcześniejszej emerytury.

Skarga kasacyjna nie ma więc usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) orzekł jak w sentencji.

=====